

Sygn. akt VII K 285/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Mariusz Wieczorek

Protokolant: sekr. sądowy Anita Cichosz, sekr. sądowy Agnieszka Chojnacka

przy udziale Prokuratora: Kamila Majdy

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 13.04.2016r., 25.05.2016r., 20.07.2016r., 16.11.2016r. i 11.01.2017r.

sprawy **K. R.**, syna W. i E. z domu F., ur. (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 02 stycznia 2015 r. w T., woj. (...) przy ul. (...) dokonał uszkodzenia mienia należącego do A. D. w postaci czterech kurtek skórzanych, futra oraz pikowanej kamizelki na łączną kwotę strat nie mniejszą niż 600 zł poprzez ich pocięcie nożem, czym działał na szkodę A. D.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk

orzeka:

1. Na podstawie art.1 § 2 kk w zw. z art.17 § 1 pkt.3 kpk postępowanie karne wobec oskarżonego K. R. umarza;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. M. kwotę 929,88 (dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu;
3. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **VII K 285/15**

UZASADNIENIE

Pokrzywdzona A. W. (dawniej D.) w 2014 roku pozostawała w związku konkubenckim z oskarżonym K. R.. Od m-ca września 2014 roku wynajmowali mieszkanie w miejscowości T. ul. (...). Obok nich sąsiednie pomieszczenie wynajmował W. M.. Związek konkubencki między stronami przebiegał zmiennie, pokrzywdzona razem z oskarżonym w lokalu w/w spożywali alkohol, w trakcie których dochodziło między nimi do awantur i kłótni, gdzie strony nawzajem używały wobec siebie przemocy i słów wulgarnych. W dniu 31.12.2014 r. w zajmowanym mieszkaniu przez strony, doszło do kolejnej kłótni i awantury między stronami, w trakcie której oskarżony K. R. będąc pod wpływem alkoholu wyzwał swoją konkubinę, a następnie ją uderzył. Następnego oskarżony dalej spożywał alkohol, a w dniu 02.01.2015 r. strony znowu się pokłóciły i oskarżony w złości przy pomocy noża pociął pokrzywdzonej 4 kurtki skórzane, futra oraz pikowaną kamizelkę. Ostatecznie pokrzywdzona A. W. (dawniej D.) wyprowadziła się od mieszkania od oskarżonego. Łączna wartość uszkodzonych kurtek wyniosła nie mniej niż 600 złotych.

/dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. R. k. 33-34, 170verte-171, Częściowo zeznania pokrzywdzonej A. W. (dawniej D.) k. 3,25verte, 55verte, 61verte, 104-105, 189, zeznania świadka W. B. k.57-58, 188verte, protokół zeznań W. M. k.23-24,60, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k.2-3, notatka urzędowa k.1,10,

Protokół oględzin rzeczy k.20-21, dokumentacja fotograficzna na płycie CD k.22, oświadczenia oskarżonego k.143-146/

Oskarżony K. R. nie jest osobą chorą psychicznie, ani nie jest upośledzony umysłowo. Cierpi na inne zakłócenia czynności psychicznych – zaburzenia osobowości z uzależnieniem od alkoholu. Kwalifikuje się do terapii odwykowej w programie terapeutycznym dla osób osadzonych. W czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

/dowód: opinia psychiatryczna k.40-42/

Z pisemnej opinii biegłego psychologa M. S. (1) odnośnie pokrzywdzonej A. W. (D.) wynika, iż w zakresie funkcjonowania poznawczego, w tym w przebiegu procesów aktywności, uwagi i pamięci nie obserwuje się istotnych zaburzeń. Badana dysponuje zadowalającą sprawnością aparatu poznawczego, ujawnia zachowaną w stopniu wymaganym dla grupy wiekowej zdolność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń. Badanie ujawniło prawidłowy przebieg procesów uwagi i pamięci. Biegły nie znalazł w diagnostyce psychologicznej wskaźników, które tłumaczyłyby istniejące w zeznaniach niespójności i rozbieżności, w szczególności o tak dużym charakterze. Bowiem pokrzywdzona potrafi miarodajnie zrelacjonować zdarzenia o typie i charakterze jakie miały miejsce w sprawie a wierne zapamiętywanie, przechowywanie i odtwarzanie śladów pamięciowych, nie powinno stanowić dla badanej trudności. Jeżeli ślady te nie są odtworzone prawidłowo, to przyczyna tego stanu rzeczy nie leży w obszarze psychologicznym, ale wynika raczej z intencjonalnej próby literalnego kłamstwa. W takiej sytuacji zniekształceniu uległy wspomnienia nie zdarzeń jako takich, ale wspomnienia uprzednio składanych zeznań, co jest psychologicznie możliwe. W ocenie biegłego badana nie ujawnia również skłonności do konfabulacji. Biegły jedynie podniósł, iż rys osobowości podejrzanej zbliża ją do osobowości dyssocjalnej F 60.2. Za takim rozpoznaniem przemawia zespół cech takich jak trudności w podejmowaniu zachowań empatycznych, niski poziom uznania zobowiązań społecznych czego przykładem pozostaje nagminne niestawiennictwo pokrzywdzonej na badania. Jak również zasadnicze i konstytutywne dla tego typu osobowości dysonanse pomiędzy wymaganiami i oczekiwaniami społecznymi /normami społecznymi/ a zachowaniem. Badana ujawnia charakterystyczny dla osobowości dyssocjalnej niski próg frustracji i agresji, niski poziom lęku oraz typową skłonność do obwiniania otoczenia za własne trudności.

W ustnej uzupełniającej opinii biegły psycholog M. S. (1) podtrzymał swoją pisemną opinię i wnioski w niej zawarte. Wskazał, iż nie zachodzą sprzeczności, istnieje różnica między konfabulacją rozumiana podręcznikowo jako rzekomy ślad pamięciowy a zmyśleniem rozumianym jako literalne kłamstwo, jest różnica zasadnicza. W konfabulacji mamy do czynienia z uzupełnianiem braku w śladzie pamięciowym przez treści wyobrazeniowe, imagityczne z pominięciem kontroli świadomości. Osoba, która konfabuluje nie zdaje sobie sprawy, iż konfabuluje, jest przekonana, że jej wspomnienia odzwierciedlają faktycznie przeżyte sytuacje podczas, gdy fakty dowodzą inaczej. W przypadku zmyślenia czy kłamstwa mamy do czynienia ze świadomym zniekształceniem. W jego ocenie w zeznaniach pokrzywdzonej zniekształceniu uległy nie wspomnienia wydarzeń jako takiego, ale wspomnienia uprzednio składanych zeznań i stąd niespójność. W jego ocenie pokrzywdzona po prostu zapomniała jak zeznawała wcześniej. Jedno nie pozostaje w sprzeczności z drugim. Podniósł, iż osobowość dyssocjalna to osobowość aspołeczna, która nie liczy się z normatywnym społecznym, nie widzi za zasadne i potrzebne postępować w zgodzie z normami społecznymi. Osobowość taka sprzyja kłamstwu, przekraczaniu litery prawa i ducha prawa w każdej możliwej i korzystnej dla takiej osoby sytuacji. Z taką konstrukcją osobowości mamy do czynienia u pokrzywdzonej. Z psychologicznego punktu widzenia do zeznań pokrzywdzonej należy podchodzić z daleko posuniętą ostrożnością weryfikując zeznania z innymi materiałami dowodowymi.

/dowód: opinia psychologiczna k.230-233, ustna opinia psychologiczna M. S. K.262verte/

Oskarżony K. R. ma ok. 35 lat. Posiada wykształcenie średnie, nie ma wyuczonego zawodu, aktualnie nie pracuje, przebywa w A. Ś. w P., gdzie odbywa kary pozbawienia wolności. Oskarżony nie posiada majątku, był już kilkakrotnie karany w tym za przestępstwa p-ko mieniu, uszkodzenia ciała, ostatnio w 2016 roku oskarżony był skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w P. sygn. akt (...) na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

/dowód: dane podane przez oskarżonego- k. 17overte, karta karna k.235-236/

Oskarżony K. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podniósł, iż A. D. była jego konkubina do 02.02.2015r. , mieszkali razem i to on postanowił zakończyć ten związek, gdyż była ona alkoholiczką i codziennie spożywała alkohol z różnymi mężczyznami. Były libacje alkoholowe, urządzane przez konkubinę. Przyznał, iż były między nimi kłótnie i awantury. Po jednej z takich libacji i kłótni, wygonił „alkoholowe towarzystwo” mężczyzn, spakował się i wyjechał z T. do P. Zaprzeczył, aby zniszczył konkubinie kurtki za pomocą noża. Zaprzeczył, aby W. M. pokazywał jakiejś pocięte kurtki. On też pił alkohol, ale tylko w weekendy, aby się odstresować.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. R. k. 33-34, 170verte-171/

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do tego, iż nie dokonał zniszczenia przedmiotowych kurtek należących do pokrzywdzonej A. W. (D.), albowiem stały one w całkowitej sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W szczególności generalnie Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej zawartym w protokole zawiadomienia o przestępstwie o pocięciu jej kurtek przez oskarżonego, albowiem wg. opinii biegłego psychologa mimo rozbieżności między jej zeznaniami złożonymi przed sądem a zeznaniami z postępowania przygotowawczego, to pokrzywdzona nie ma tendencji do konfabulacji.

Według niego w zeznaniach pokrzywdzonej zniekształceniu uległy nie wspomnienia wydarzeń jako takiego, ale wspomnienia uprzednio składanych zeznań i stąd niespójność. W ocenie Sądu ta niespójność zeznań pokrzywdzonej wynikała właśnie z tej przyczyny oraz jej aspołecznej osobowości. Nie bez znaczenia był też upływ czasu – prawie 1 roku i 6 m-cy, od którego pokrzywdzona składała zeznania przed sądem. Nadto zeznania A. W. znajdowały dodatkowe potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci protokołu zeznań świadka W. M. (k.23-24) oraz protokole oględzin odzieży (k.20-21), dokumentacji fotograficznej na płycie CD (k.22). Z tych dowodów wynika jednoznacznie, iż sprawcą pocięcia kurtek pokrzywdzonej nie był nikt inny, niż sam oskarżony. Świadek W. M., który zamieszkiwał wówczas sąsiadujący lokal, widział on w dniu 01.01.2015r. oskarżonego w mieszkaniu jak pokazywał mu pocięte kurtki, trzymając je w ręku. Słyszał co wówczas mówił oskarżony do niego, iż wszystkie kurtki są pocięte. Z oględzin policyjnych przedmiotowych kurtek wynika, że zostały one pocięte ostrym narzędziem i posiadały liczne ślady rozcięć w różnych miejscach (k.20-21,22). W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w tej części stanowiły przyjętą linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej. Natomiast należy uznać, iż co prawda oskarżony K. R. niszcząc kurtki należące do ówczesnej partnerki, od strony przedmiotowej, z formalnego punktu widzenia swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu zabronionego art.288 § 1 kk.

Zdaniem jednak Sądu, nie kwestionując całej naganności tego zachowania, występujące w sprawie okoliczności podmiotowe uzasadniają uznanie, iż społeczna szkodliwość czynu popełnionego przez K. R. była znikoma.

Zgodnie z treścią art. 115 § 2 kk przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie sposób przeoczyć okoliczności występujących w sprawie, a mianowicie burzliwego i toksycznego związku oskarżonego z pokrzywdzoną. Bowiem niewątpliwym było także to, iż pokrzywdzona tak jak oskarżony ma osobowość nieprawidłową, dysocjonalną, jest również uzależniona od alkoholu. Pokrzywdzona wspólnie z oskarżonym spożywała alkohol w różnym towarzystwie. Podczas takich imprez między nimi partnerami dochodziło do kłótni, awantur, gdzie obydwie strony nawzajem sobie ubliżały, obrażały, dochodziło do rękoczynów między innymi na tle „zazdrości”.

Dlatego Sąd uznał, iż zarzucony oskarżonemu czyn był szkodliwy znikomo, mimo jego uprzedniej karalności miał charakter epizodyczny i stanowił wynik konfliktu osobistego (miłosnego) z ówczesną partnerką A. W. (D.), które miały decydujące znaczenie na zachowanie oskarżonego.

Zatem zarówno rodzaj i charakter dobra naruszonego przez oskarżonego, mienie partnerki, jak i sposób oraz okoliczności w jakich doszło do popełnienia czynu, pozwalają na ocenę, że jakkolwiek zachowanie oskarżonego było naganne i stanowi czyn zabroniony formalnie wyczerpujący dyspozycję art. 288 § 1 kk, to jednak czyn nie stanowi przestępstwa ze względu na znikomy stopień jego społecznej szkodliwości – art. 1 § 2 kk. Zgodnie art. 17 § 1 pkt.3 kpk wszczęte postępowanie karne umarza się, gdy społeczna szkodliwość czynu jest znikoma. Dlatego Sąd orzekł jak w sentencji.

Z uwagi na obecność obrońcy w postępowaniu, zasądzono na rzecz obrońcy koszty nieopłaconej pomocy udzielonej oskarżonemu z urzędu – minimalne powiększone o podatek VAT ((zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 05.11.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z2015 r. poz. 1800)).

Sąd w oparciu o art. 632 pkt. 2 kpk kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.